



Łódź, dnia 30 maja 2007r.

**PRZEWODNICZĄCY
RADY MIEJSKIEJ W ŁODZI**

**Pan
Jerzy Kropiwnicki
Prezydent Miasta Łodzi**

Interpelacja

W 2005 roku w ramach programu: „Posprzątaj! To nie jest kupa roboty” z zadania selektywnej zbiórki odpadów komunalnych przekazano kwotę 54.765, 67 zł na prace związane z urządzeniem „Psiego Parku” mieszczącego się w Dolinie Rzeki Sokołówki przy ul. Liściastej.

Proszę o wyjaśnienie przyczyn marnotrawstwa samorządowych środków ponieważ po 2 latach od mocno nagłośnionego przez media i władze Łodzi uroczystego otwarcia i skłaniania mieszkańców do korzystania z niego nastąpiła totalna dewastacja.

Wygląd tego miejsca pozostawia wiele do życzenia: trawa porasta chodniki oraz ogrodzenie, zniknęły drabinki z placu zabaw dla czworonogów, w dystrybutorach brakuje worków i łopatek do usuwania psich odchodów, a okoliczni mieszkańcy krytycznie oceniają władze miasta, która zainwestowała środki finansowe na stworzenie „Psiego Parku” o który teraz w ogóle nie dba.

Panie Prezydencie! To było nie potrzebne! Na wielu osiedlach brakuje placów zabaw dla dzieci, w schroniskach dla zwierząt brakuje pożywienia, a miasto stworzyło obiekt, który wygląda jak ruina.

Czy nie wstyd Panu, że cały ten bałagan opisują media a Łódź wystawiona jest na pośmiewisko?

W związku z powyższym pytam jakie zamierza Pan wyciągnąć konsekwencje wobec osób, do których należy dbanie o porządek na terenie rzeczowego parku? Ile razy od momentu powstania był kontrolowany jego stan?

Z poważaniem

Maciej Grubski